

# Teresa Jakimowicz

---

## Odbudowa pałacu Górków w Poznaniu

---

Ochrona Zabytków 18/3 (70), 13-21

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



1. Poznań. Pałac Górków, widok ogólny po przebudowie na klasztor benedyktynek. Rys. Juliusz Minutoli, 1833. oryginał w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu (Fot. Leon Perz)

1. Poznań. Palais des Górk, vue d'ensemble après la conversion du bâtiment en couvent des bénédictines. Dessin de Jules Minutoli, 1833, version originale appartenant au Musée National de Poznań

TERESA JAKIMOWICZ

## ODBUDOWA PAŁACU GÓRKÓW W POZNANIU\*

### WSTĘP

Wśród zabytków Poznania zniszczonych pożogą wojenną znalazł się również i pałac Górków, jedyny w Poznaniu, a jeden z wcześniejszych w Polsce miejski magnacki pałac re-

nesansowy, ważne w XVI w. centrum ruchu reformacyjnego. Już z uwagi na samo swoje historyczne dla miasta znaczenie obiekt ten w pełni zasługiwał na odbudowę<sup>1</sup>. Projektanci jej stanęli jednak przed niełatwym zadaniem: po wielokrotnych przebudowach zabytek do-

\* Winna jestem słowa wdzięczności tym wszystkim, których pomoc tak bardzo ułatwiła mi pracę nad pałacem Górków, a więc Głównemu Konserwatorowi Zabytków m. Poznania, mgr. H. Kondzieli, Kierownikowi PKZ — Poznań, Dyrekcji Muzeum Archeologicznego, oraz Sekcji Historii m. Poznania przy P. T. H. która patronowała naukowemu opracowaniu badań. O przyjęcie specjalnie serdecznego podziękowania proszę projektanta odbudowy, mgr. inż. arch. A. Hołasa, który przez cały czas trwania badań i przy ich opracowywaniu nie szczędził życzliwych rad i cennej pomocy.

<sup>1</sup> Pomimo wcale pokażnej bibliografii pałac Górków był dotychczas nieopracowany jako zabytek architektury. Inwentaryzację pomiarową pałacu przeprowadziły PKZ-Poznań. Dokumentację historyczną opracowała dla PKZ Z. Skorupska w r. 1954 (maszynopis PKZ-Poznań). Jest to kompilacja *Kroniki benedyktynek poznańskich* (oryg. w Bibliotece Raczyńskich, rkps nr 20) i dotychczasowych publikacji. Nie wyciągnięto z niej wniosków z materiałów archiwalnych dla dziejów obiektu do r. 1536 dostarczonych przez M. Mikę na zlecenie PKZ. (M. M i k a, *Materiały archiwalne do pałacu Górków w Poznaniu*, maszy-

trwał bowiem do czasu wojny jako kamienica o bezstyłowym dziedzińcu wewnętrznym, a o jego renesansowej przeszłości mówił jedynie portal z r. 1548 i fragment zamurowanej kolumny. Wygląd gmachu sprzed przebudów z XIX w., lecz już po rozbudowie w XVIII w. utrwalił rysunek Juliusza Minutoliego z r. 1833. Oglądamy na nim budynek o skromnych formach barokowych, typowych dla architektury Poznania połowy XVIII stulecia (il. 1).

Elementy założenia, ukształtowania plastycznego i organizacji wnętrza pałacu renesansowego odkryto dopiero w wyniku badań architektonicznych i historycznych, przeprowadzonych w latach 1959—62<sup>2</sup>. W szczególności założenie pałacu stanowi o jego niemałej wartości zabytkowej, i to chyba na skalę ogólnopolską. Jego konserwacja i odbudowa, a w miarę potrzeby i rekonstrukcja były więc sprawą oczywistą, ale też i nie prostą, gdyż niemal kompletnie brakło danych dotyczących ukształtowania bryły, a zwłaszcza rozwiązania fasad pałacu w XVI w.

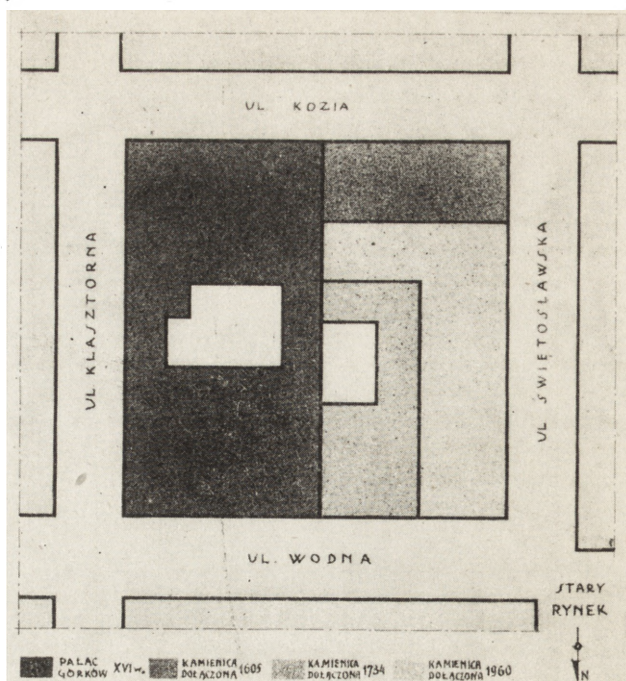
Teoretycznie istniały więc dwie możliwości: 1. na zachowanym założeniu renesansowym odtworzyć w oparciu o istniejące relikty organizację przestrzenną przyziemia i pierwszego piętra, ewentualnie w zasadniczym zarysie bryłę budynku, a fasady ukształtować w prostej, nowoczesnej architekturze; 2. zachowując linię konserwatorską lat powojennych, przyjętą m. in. również dla obrzeża Starego Rynku w Poznaniu, odtworzyć fasady gmachu wg przekazu sprzed przebudowy z XIX w., utrwalając jednocześnie istniejące elementy zabytkowe. Zdecydowano się na tę drugą alternatywę.

Dla pałacu Górków istnieje jeden tylko przekaz ikonograficzny sprzed przebudowy w XIX w.: wspomniany już rysunek Minutoliego z r. 1833. Projekt odbudowy musiał więc stać się — i też stał się — wypadkową trzech czynników: autentycznego założenia pałacu z XVI w. i relikwów jego ukształtowania plastycznego, rekonstruowanego kształtu plastycznego z połowy XVIII stulecia i wreszcie — współczesnych wymogów nowego użytkownika i inwestora: Muzeum Archeologicznego.

#### HISTORIA OBIEKTU<sup>3</sup>

Pałac Górków zajmował w XVI w. wschodnią połowę bloku zabudowy staromiejskiej, wyodrębnionej ulicami: Wodną, Klasz-

torną, Kozią i Świętosławską. Obecny zespół, tradycyjnie zwany pałacem Górków, powstał w wyniku przebudów w XVII i XVIII w. Posiada on zasięg większy od rezydencji Górków, a obejmuje parcele: Wodna 27, Klasztorna 14, Kozia 29 i Świętosławska 2, czyli cały niemal omawiany blok z wyłączeniem parceli na rogu Wodnej i Świętosławskiej (il. 2).



2. Poznań. Pałac Górków, plan sytuacyjny ze zróżnicowaniem faz narastania zespołu zabudowań. Opr. Teresa Jakimowicz

2. Poznań. Palais des Górka, plan de situation démontrant les différentes phases d'annexion des constructions faisant partie de l'ensemble

torną, Kozią i Świętosławską. Obecny zespół, tradycyjnie zwany pałacem Górków, powstał w wyniku przebudów w XVII i XVIII w. Posiada on zasięg większy od rezydencji Górków, a obejmuje parcele: Wodna 27, Klasztorna 14, Kozia 29 i Świętosławska 2, czyli cały niemal omawiany blok z wyłączeniem parceli na rogu Wodnej i Świętosławskiej (il. 2).

Rezydencja Górków powstała w wyniku przebudowy średniowiecznych kamienic przy Wodnej, które od r. 1473 należały do magnackiego rodu Szamotulskich, a w r. 1509 przeszły drogą sukcesji na Łukasza Górkę herbu Łódzia, starostę generalnego Wielkopolski i kasztelana, a następnie wojewodę poznańskiego, jednego z najpotężniejszych magnatów ówczesnej Rzeczypospolitej. W r. 1536 w rękach Łukasza Górki pozostawała już cała wschodnia połowa bloku między Wodną i Klasz-

Zabytków m. Poznania). Bardzo szczegółową dokumentację fotograficzną odbudowy posiada Muzeum Archeologiczne w Poznaniu.

<sup>2</sup> Por. H. Kondziela, *Prace konserwatorskie — miasto Poznań (1958—1962)*. „Ochrona Zabytków” XVII (1964) z. 3 s. 73.

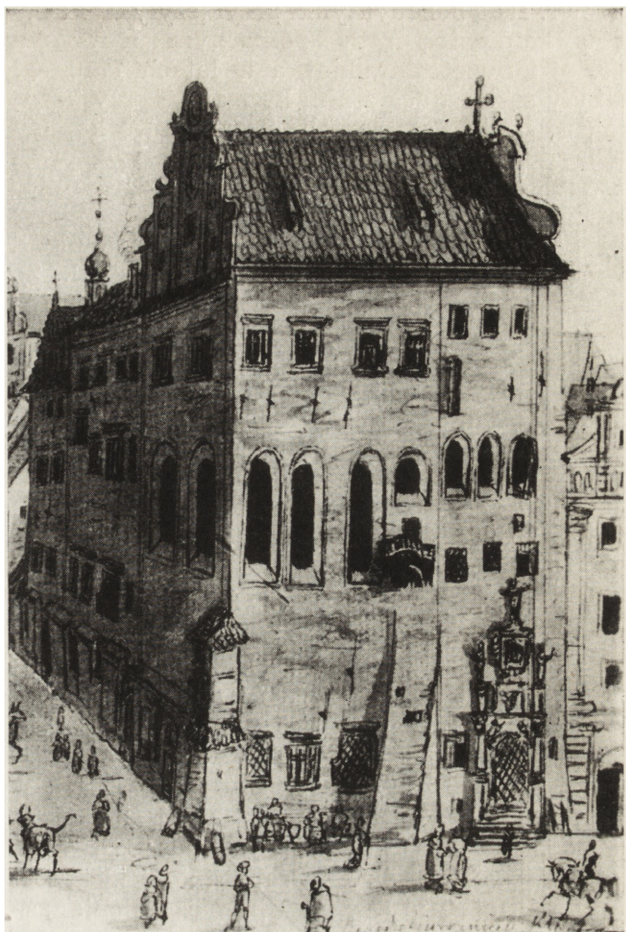
<sup>3</sup> Rozdział poświęcony historii zabytku oparty jest na opracowanej przeze mnie monografii *Pałac Górków w Poznaniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” X (1965) z. 2.

torną, a więc i dwie działki położone na tyłach zabudowy frontowej<sup>4</sup>.

Przebudowy kamienic na reprezentacyjny pałac, odpowiadający pozycji społecznej i ambicjom politycznym właścicieli, dokonał syn Łukasza, Andrzej Górka, również starosta generalny Wielkopolski i kasztelan poznański. Nie znamy dokładnych dat przebudowy ani jej twórców. Miała ona miejsce w latach czterdziestych XVI w., w r. 1548 powstał istniejący do dziś portal bramy przejazdowej na dziedziniec (il. 3). Nieznany budowniczy pałacu częściowo wykorzystał istniejące mury, oszedł jednak całkowicie od zastanego układu gotyckich kamienic; stworzył na ich miejscu założenie rezydencji feudalnej o dwóch jednotraktowych „pałacach mieszkalnych“, między którymi powstał wewnętrzny dziedziniec na rzucie kwadratu, zamknięty od ulicy skrzydłem bramnym. Trzy ramiona dziedzińca opasał kolumnowy krużganek, którego ramię zachodnie tworzyło kurtynę, zasłaniającą ścianę przyległej posesji.

Pałac Górków budził podziw współczesnych swymi rozmiarami, pięknem dekoracji architektonicznej i przepychem urządzenia wewnątrz. W życiu Poznania w XVI w. odegrał poważną rolę nie tylko jako siedziba najwyższych dostojników Wielkopolski, lecz przede wszystkim jako jeden z ośrodków myśli humanistycznej i najważniejsze bodaj w mieście centrum reformacji religijnej.

Funkcję reprezentacyjnej rezydencji pałac pełnił do czasu wygaśnięcia rodu Górków



4. Poznań. Pałac Górków po przebudowie na klasztor benedyktynek. Fragment rys. Juliusza Minutoli, 1833; oryginał w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu

4. Poznań. Palais des Górkas après sa conversion en couvent des bénédictines. Fragment du dessin de Jules Minutoli, 1833, version originale au Musée National de Poznań



3. Poznań. Pałac Górków, portal z 1548 r. przy ul. Klasztornej. Stan sprzed 1945 r. (Fot. w zbiorach Głównego Konserwatora Zabytków m. Poznania)

3. Poznań. Palais des Górkas, portail datant de 1548 situé rue Klasztorna. État d'avant 1945

w r. 1592, kiedy to poznańska ich siedziba przeszła w ręce spowinowaconego z nimi katolickiego rodu Czarnkowskich. W wyniku zatargów z poznańską gminą luterańską, która dążyła do objęcia pałacu i przebudowy go na zbór, Piotr Czarnkowski, podkomorzy poznański sprzedał pałac w r. 1596 Radzie Miejskiej. W r. 1605 nabyła go od miasta słynna reformatorka klasztoru benedyktynek w Chełmnie, księżna Magdalena Mortęska, przeznaczając na siedzibę poznańskiej filii klasztoru. Adaptacja pałacu do potrzeb klasztornych nastąpiła w latach 1605–1613. Najpoważniejszej przebudowie uległo skrzydło północne (przy Wodnej), w którym powstała obszerna, dwie kondygnacje obejmująca kaplica.

<sup>4</sup> W r. 1536 Górka uzyskał i działkę po pd. stronie ul. Koziej. Jej zabudowa w XVI w. jest nieznana; przypuszczalnie nie odbiegała od kamienic mieszczańskich. Mieściło się tam zapewne zaplecze gospodarcze pałacu, który połączono z tym budynkiem przez ganek nadwieszony nad ul. Kozią. Ganek uległ rozbiorce w 1836 r.

W r. 1605 benedyktynki przyłączyły do klasztoru kamienicę przy północnym narożniku Koziej i Świętosławskiej, a w latach 1728—34 nabyły sąsiadującą z nią kamienicę przy Wodnej, co pociągnęło za sobą przebudowę kaplicy i klasztoru w latach 1734—80. Przejście, przebite w ścianie granicznej, połączyło dziedziniec dawnego pałacu z podwórczkiem nowo nabytej kamienicy. Wtedy to powstał więc układ dwudzielnicowy dzisiejszego zespołu (il. 2), niekiedy błędnie odnoszony do rezydencji Górków w w. XVI. Zewnętrzny wygląd gmachu po tej przebudowie przekazał rysunek J. Minutoliego z r. 1833 (il. 4).

Zarządzenia sekularyzacyjne władz pruskich po drugim rozbiore Polski dotknęły również i benedyktynki poznańskie. W r. 1834 gmachy poklasztorne uzyskała fundacja szkolna ks. Ludwiki Radziwiłłowej. W r. 1836 gmach gruntownie przebudowano na szkołę, po r. 1880 na kamienicę czynszową. Obie te przebudowy zniszczyły architekturę klasztoru i kompletnie niemal zatarły ślady założenia pałacu z XVI w. W tej postaci zabytek dotrwał do walk o wyzwolenie Poznania w lutym 1945 r., kiedy to został zniszczony pożarem.

#### PRACE BADAWCZE

Po odgruzowaniu stan zabytku przedstawiał się następująco: piwnice i ich sklepienia zachowały się dość dobrze, partie naziemne stanowiły ruinę. Zewnętrzne i działowe ściany skrzydła północnego oraz wszystkie cztery ściany dużego dziedzińca sięgały do wysokości drugiego piętra. Na środkowym odcinku elewacji wschodniej zachowały się relikty murów w kondygnacji parterowej (il. 5). We wnętrzach przyziemia ocalały fragmenty sklepień sali północno-wschodniej oraz baza podpierającego je filaru. Zachowały się też sklepienia krużganka w dziedzińcu (w całości na parterze, fragmentarycznie na I i II piętrze), a w sali południowo-wschodniej podstawa pod bazę filaru podpierającego sklepienie. Z dwóch kamienic, połączonych z pałacem w XVII i XVIII w., stosunkowo obronną ręką wyszła ze zniszczeń położona przy ul. Wodnej. We wszystkich trzech jej traktach zachowały się w przyziemiu ściany działowe i opory XV-wiecznych sklepień. Ściana między traktem frontowym a dziedzińcem ocalała po górną krawędź pierwszego piętra. Ściana graniczna między kamienicą a pałacem sięgała w swych partiach oryginalnych po górną krawędź dru-

giego piętra, do tej samej wysokości zachowała się ściana dzieląca tę posesję od działki, położonej w tylnej części bloku. Natomiast kamienica przy Koziej i Świętosławskiej ocalała tylko w przyziemnych partiach muru. Po odgruzowaniu czytelny był jej trzytraktowy układ. Po północnej stronie traktu środkowego zachowała się na wysokości parteru pierwotna ściana, oddzielająca klatkę schodową — rozebrana w trakcie odbudowy<sup>5</sup>. Ze względów konstrukcyjnych nie wszystkie z tych relikwów można było zachować. I tak np. w trakcie budowy zaszła konieczność wymiany sklepień w piwnicach, niektórych partii murów magistralnych, dwóch arkad dziedzińca i in.<sup>6</sup>

Równolegle z robotami budowlanymi przebiegały prace badawcze. W założeniu swym miały one dać następujące rezultaty:

1. Uchwycenie chronologii zachowanych murów zabytku.
2. Stwierdzenie, jak kształtowała się zabudowa gotyckich kamienic, na których bazie pałac powstał.
3. Odnalezienie danych do rekonstrukcji rozplanowania i rozwiązania przestrzennego wnętrza pałacu w XVI w. oraz dla plastycznego ukształtowania dziedzińca i fasad.
4. Odnalezienie elementów dekoracji architektonicznej pałacu.

Jakkolwiek nie udało się uzyskać pełni oczekiwanych wyników, rezultaty badań miały istotne znaczenie zarówno dla praktycznych potrzeb odbudowy, jak i dla naukowego opracowania zabytku.

Ad 1. Badania powierzchniowe murów pozwoliły rozgraniczyć dość precyzyjnie partie datujące się sprzed przebudowy w początku XVII w. oraz nawarstwienia z XVII, XVIII i XIX w. Natomiast próba rozgraniczenia murów pałacu i poprzedzających go kamienic powiodła się tylko częściowo. Różnice w wątku murów i wymiarach cegieł są tu zbyt nikłe, co więcej sytuację zaciemnia wielokrotne wtórne użycie starej cegły. Niewątpliwie najstarszą metryką legitymującą się w obecnym zespole mury piwnic i przyziemia kamienicy, dołączonej doń w poł. XVIII w. Partie murów z XV w. zachowały się również w środkowej części północnego skrzydła pałacu. Odnaleziono też duże ilości luźnej gotyckiej cegły profilowanej, lecz nie udało się ustalić miejsca jej osadzenia.

Ad 2. Odpowiedź na pytanie, jak kształtowała się zabudowa poprzedzająca pałac Górków, ułatwić miały badania archeologiczne na dziedzińcu pałacowym (il. 6)<sup>7</sup>. Spodziewano się odkrycia fundamentów tylnych traktów śred-

murów od rekonstruowanych — patrz *Dokumentacja odbudowy pałacu*, op. cit.

<sup>7</sup> St. Jasnosz, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na dziedzińcu pałacu Górków*, 1958. Maszynopis w archiwum Konserwatora Zabytków m. Poznań. Główny wykop poprowadzono na przedłużeniu ściany między salami pn. skrzydła pałacu, pierwotnie rozgraniczającej dwie kamienice. Boczne wykopy skierowano ku bramie oraz w kierunku zachodnim.

<sup>5</sup> Pałac Górków był budowlą murowaną, wzniesioną z cegły o wymiarach 27—28 × 14—15 × 8 cm, o niezbyt regularnym wątku polskim. Ściany piwnic są częściowo z kamieni polnych. Piwnice znajdują się pod całym gmachem z wyjątkiem obu dziedzińców. Kamienice w narożniku Koziej i Świętosławskiej oraz przy ul. Wodnej są z cegły o wymiarach 28—29 × 14 × 8 cm.

<sup>6</sup> Opis pałacu, rozgraniczający autentyczne partie

5. Poznań. Pałac Górków, stan z 1945 r. (Fot. w zbiorach Głównego Konserwatora Zabytków m. Poznania)

5. Poznań. Palais des Górka, état en 1945.



niowiecznych kamienic. Jednakże tylko w południowo-wschodniej części dziedzińca odkryto dwa niewielkie fragmenty konstrukcji murywanej o układzie cegieł pozwalającym domyślić się wątku polskiego, zbyt nikłe, aby mogły wnieść coś do badań. W zachodniej części dziedzińca, wielokrotnie zresztą przekopywanej przy zakładaniu kanalizacji, nie znaleziono żadnych relikwów zabudowy. Wyniki wykopalisk nie były więc rewelacyjne. Mimo to jednak — wespół z analizą rzutu poziomego i murów zabudowy całego zespołu, łącznie z wnioskami, jakie nasuwał materiał archiwalny — pomogły one ustalić dwa momenty: kierunek przebudowy kamienic na pałac oraz układ średniowiecznych działek budowlanych w obrębie interesującego nas bloku. Był to jedyny dostępny jeszcze dla badań narożnikowy blok Starego Rynku, a układ jego parcel kształtował się odmiennie od bloków w obrzeżu rynkowym. O ile bowiem w tych ostatnich działki frontowe i tylne stykały się węższymi bokami, to w bloku narożnikowym cztery działki frontowe (przy Wodnej) przylegały do dłuższych boków (dwóch z czterech parcel tylnych, rozłożonych parami symetrycznie: dwie w stronę Klasztornej i dwie ku Świętosławskiej. Próba częściowej choć rekonstrukcji rozplanowania kamienic gotyckich przed ich przeróbką na pałac, możliwa głównie per analogią z układem wspomnianej tylokrotnie kamienicy sąsiadującej z pałacem, oparta jest raczej na przesłankach rozumowych i ogranicza się do hipotez<sup>8</sup>.

Ad 3. Rezultaty badań, uzyskane w tym punkcie są stosunkowo najpełniejsze. Analiza materiału archiwalnego, dotyczącego zmian własnościowych na przestrzeni dziejów pałacu miała tu co najmniej to samo znaczenie co

analiza planu i wątku murów. Ona to głównie pozwoliła ustalić właściwy zasięg pałacu Górków w XVI w. i proces jego rozrastania się w XVII i XVIII stuleciu. Są to wyniki o dużym znaczeniu teoretycznym, ich przydatność dla



6. Poznań. Pałac Górków, badania archeologiczne na dziedzińcu w 1958 r. — widok w kierunku południowym (Fot. Czesław Czub)

6. Poznań. Palais des Górka fouilles archéologiques dans la cour intérieure en 1958, vue vers le sud

<sup>8</sup> Por. T. Jakimowicz, *Pałac Górków*, op. cit.



7. Poznań. Pałac Górków, kolumna północnego ramienia krużganka w czasie odkrywek w 1962 r. (Fot. Teresa Jakimowicz)

7. Poznań. Palais des Górk, colonne de l'aile nord de la cour durant les excavations de 1962

odbudowy okazała się niestety minimalna. Rekonstrukcja bowiem, przyjmując za punkt wyjścia stan z r. 1833, traktuje zespół całościowo, nie wyodrębniając zeń właściwego pałacu. Praktyczne znaczenie miało ustalenie pierwotnego układu wnętrza, odczytane zresztą bez większego trudu w reliktach architektury pałacu. Pewne trudności nastęrczało odnalezienie pierwotnego położenia klatki schodowej. Tu przyszedł z pomocą rysunek Minutolięgo: z układu okien w renesansowych obramieniach wynika, że klatka schodowa mogła ewentualnie mieścić się w skrzydle wschodnim, tuż przy bramie przejazdowej.

Dla plastycznego ukształtowania wnętrza ustalono następujące elementy:

a. czteropolowe, krzyżowe sklepienia sal południowo i północno-wschodniej, wsparte na przyściennych pilastrach i stojącym na środku filarze. W sali południowej zachowała się ośmioboczna baza filaru. W sali północnej ocalały przyścienne pilastry i opory sklepienia oraz fragment cylindrycznej bazy i okrągły kamień stanowiący podstawę dla osadzenia środkowej kolumny. W trakcie odgruzowania odnaleziono też fragment lica trzonu tej kolumny, o ornamentyce analogicznej do kolumn dziedzińca.

b. W tej samej sali zachował się jedyny oryginalny otwór okienny (okno za narożną szkarpą przy ul. Klasztornej), który posłużył za wzór przy rekonstrukcji okien parteru.

c. W skrzydle północnym, w dawnej sali środkowej pierwszego piętra odkryto na ścianie zachodniej relikty trzech płaskich blend zakończonych łukiem ostrym, o krawędziach profilo-

wanych kształtówką-wklęsłą. Rytm ich rozmieszczenia wskazuje, że pierwotnie były tu cztery blendy. Jest to zapewne relik architektury XV w. — mielibyśmy więc do czynienia z jeszcze jednym przykładem tego typu dekoracji wnętrz XV w., na terenie Poznania.

d. I wreszcie najbardziej efektowne odkrycie: kolumny i arkady dziedzińca wewnętrznego. Kolumna widoczna w południowej ścianie dziedzińca pozwalała domyślić się istnienia dalszych, ukrytych pod XIX-wiecznymi szkarpami. Zgodnie z przewidywaniami, w miarę postępu robót budowlanych w r. 1962 (il. 7) wyłoniły się wszystkie kolumny dziedzińca w liczbie sześciu, a także półkoliste łuki spoczywających na nich arkad (il. 8). W poszukiwaniu pierwotnego rozwiązania wyższych kondygnacji fasad dziedzińca natrafiono tylko na ślady wielokrotnie przemurowywanych otworów okiennych, co skłania do przypuszczenia, że jedynie w przyziemiu dziedzińca otrzymał ozdobną oprawę plastyczną. Po usunięciu XIX-wiecznych ścianek, dzielących krużganek na szereg małych komórek, uzyskano pełen efekt głębokiego, krzyżowo sklepionego krużganka, otwierającego się ku podwórcowi szerokimi arkadami. Zabytkowa architektura Poznania wzbogaciła się zaś o nowe, dotychczas sobie nie znane rozwiązanie plastyczne. Ta odosobniona na terenie Poznania pozycja arkadowego dziedzińca rezydencji Górków przydaje jej specyficznego waloru, pomimo że same kolumny, najpewniej dzieło prowincjonalnego kamieniarza, nie reprezentują wysokiej klasy artystycznej.

Ad. 4. Zespół sześciu kolumn dziedzińca stanowi najważniejszy element dekoracji architektonicznej pałacu, który zarazem decydująco wpływa na jego ukształtowanie przestrzenne.

Drugim ważnym i cennym reliktem jest znany portal z 1548 r., w gruncie rzeczy jedyny w Poznaniu rzeźbiarsko potraktowany portal renesansowy (por. il. 3). W 1945 r. został on poważnie uszkodzony. Rozbiciu uległa jego lewa strona: część pilastra podpierającego nadproże, dwie trzecie gzymsu koronującego, połowa nadproża, fryz z dekoracją rzeźbiarską, cios nad konsolą w kluczu archiwolty i wreszcie — prawy wroźnik, również pokryty dekoracją. Wroźnik oraz fragmenty fryzu i pilastra odnaleziono następnie w gruzach. Cały zabytek nosi na sobie ślady wielu uszkodzeń mechanicznych.

Ponadto odnaleziono w gruzach kilkanaście luźnych profilowanych fragmentów piaskowca, dolną połowę trzonu kolumny o ornamentyce analogicznej do kolumn dziedzińca, lecz drobniejszą od niej wymiarami (obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu — Stary Ratusz) oraz elementy filara z sali północno-wschodniej, o których była już mowa. Nad oryginalnym oknem tej sali tkwił w murze fragment obramienia z piaskowca, o zupełnie zniszczonym profilu.

8. Poznań. Pałac Górków, dziedziniec pałacu po odstąpieniu kolumn (Fot. Czesław Czuby)

8. Poznań. Palais des Górków, la cour intérieure du palais après le dégagement des colonnes



Zarówno kolumny dziedzińca jak i drobne relikty stanowią wytwór tego samego, prowincjonalnego warsztatu wywodzącego się ze Śląska. Na ich tle wyróżnia się poprawnością form i bogactwem renesansowej ornamentyki portal z r. 1548, zdradzający rękę dobrego kamieniarza, najpewniej Włocha.

Wypada wspomnieć także i o dwóch fragmentach dekoracji gotyckiej jeszcze siedziby Górków. Rzeźba Madonny z Dzieciątkiem z ok. 1520 r., umieszczona niegdyś na szkarpie narożnej przy Wodnej i Klasztornej została po wojnie przeniesiona do Muzeum, obecnie znajduje się w Starym Ratuszu. Drugi relikw to portal po wschodniej stronie południowego ramienia krużganka. Ogień zniszczył w 1945 r. profil jego ościeży i nadproża. Mimo to pozostały czytelne fragmenty szczupłej laski, wskazujące na pierwsze dziesięciolecie XVI w. jako na czas jego powstania.

#### ODBUDOWA

Konieczny kompromis między zachowaniem założenia i relikwów architektury XVI w. a rekonstrukcją fasad z połowy XVIII stulecia i adaptacją gmachu na cele muzealne osiągnięty został kosztem ujednolicenia właściwego pa-

łacu Górków z otaczającymi go zabudowaniami. I to zarówno z ich bryłą jak i we wnętrzach.

Muzeum Archeologiczne zajmuje dziś zabudowę całego bloku przy ulicach Wodnej, Klasztornej, Koziej i Świętosławskiej. Wyodrębniają się w tym zespole trzy człony: dwie kamienice oraz pałac Górków, de facto zrekonstruowany klasztor benedyktynek. Obie kamienice otrzymały architekturę „mieszczaną” ze szczytami o skromnych formach barokowych. Wnętrza pierwszej z nich (przy Koziej i Świętosławskiej) potraktowano odrębnie, drugiej natomiast (na rogu Wodnej) połączono z północnym skrzydłem klasztoru, co stworzyło dodatkowy element jego rozplanowania. Masyw tego skrzydła góruje nie tylko nad dzisiejszym Muzeum Archeologicznym, lecz także nad całą zabudową tej części Starego Miasta (il. 9). Jego architektura jest dosłownym niemal powtórzeniem rysunku z r. 1833. Odtworzono utrwalone przez Minutolię elementy, które mogły odnosić się do w. XVI (głównie okna parteru i trzeciego piętra), jak również te wszystkie, których metryka sięga połowy XVIII w.; a więc obydwie szczyty przy Wodnej, a nade wszystko okna kaplicy. Rysunek Minutolię posłużył także do rekonstrukcji skrzydła wschodniego, znanego również i z fotografii sprzed 1945 r.





9. Poznań. Pałac Górków, widok od południowego-wschodu po odbudowie — stan z 1964 r. (Fot. Czesław Czub)

9. Poznań. Palais des Górkas, vue du sud-est après la reconstruction. État en 1964

Wierność przekazowi ikonograficznemu spowodowała kolizję między rozwiązaniem fasady a układem wnętrza. Biorąc bowiem fasady za punkt wyjściowy, zamierzono pierwotnie rekonstrukcję wielkiego wnętrza obejmującego pierwsze i drugie piętro. Projekt ten trzeba było jednakże nagiąć do potrzeb użytkownika i stworzyć wnętrza o normalnej wysokości. Na zmianę w fasadach nie zdecydowano się jednak i oto strop sali pierwszego piętra przeciął w połowie wysokości kapliczne okna elewacji północnej i południowej. W pozostałych wnętrzach w maksymalnym stopniu wykorzystano elementy ich dawnego ukształtowania. Przed wszystkim w obrębie pałacu przywrócono układ pomieszczeń wokół arkadowego dziedzińca. Nad narożnymi salami parteru znów wznoszą się sklepienia wsparte na filarach środkowych. Oba ich słupy są z betonu, w sali północno-wschodniej wmontowano wewnątrz fragmenty bazy i trzonu. Stropy w sali i krużgankach pierwszego piętra mają żelbetową konstrukcję nawiązującą swą formą do belkowanych stropów drewnianych, jakimi niewątpliwie przykryte były te wnętrza w XVI w. Jednocześnie w sali północno-wschodniej pierwszego piętra zachowano arkadowe przeprucia z XVII w., a w jej ścianie zachodniej utrwalono gotyckie blendy.

Klatka schodowa biegnie w skrzydle wschodnim. Drugą o bardziej reprezentacyjnym charakterze, mieści skrzydło północne i to w miejscu gdzie znajdowały się schody wiodące niegdyś do kaplicy. Zastrzeżenia musi budzić fakt, że w konsekwencji nawiązania do nieistniejącej architektury z XVIII w. zni-

wieczono tu relikty gotyckiej kamienicy, czytelne jeszcze po odgruzowaniu. Zatraciła się też longitudinalność jej układu, stworzono bowiem mylącą sugestię, jakoby i te wnętrza rozplanowane były w okół dziedzińca. Wydaje się, że potrzeby rekonstrukcji i odbudowy można było jednak pogodzić tu z zachowaniem pierwotnego charakteru wnętrza kamienicy.

Osobny problem stanowi konserwacja renesansowej kamieniarki pałacu<sup>9</sup>. Aby utrzymać jej autentyczny charakter zdecydowano się porzucić na odczyszczeniu i zabezpieczeniu istniejących elementów<sup>10</sup>. Ubytki będą rekonstruowane tylko tam, gdzie jest to absolutnie niezbędne, i to w sposób pozwalający rozróżnić partie oryginalne od rekonstruowanych. Drobne, luźne relikty zostaną wmontowane w ściany krużganku. Nadpalony portal w jego południowym ramieniu, odpowiednio zabezpieczony, nie będzie miał żadnych uzupełnień. Kolumny krużganku uzupełni się jedynie oryginalnymi odpryskami, odnalezionymi w czasie odbudowy. Odmienne przedstawia się sprawa portalu z r. 1548. Ubytki jego są poważne, brak jest elementów konstrukcyjnych. Trudno też było zgodzić się na pozostawienie destruktu w głównym wejściu do pałacu. Względy te skłoniły więc do przyjęcia projektu częściowej rekonstrukcji i uzupełnień. Wiernie odtworzono elementy konstrukcyjne: gzyms i pilaster. W odniesieniu do partii ornamentalnych zarysowały się dwie alternatywy: pełna rekonstrukcja ornamentu bądź też uzupełnienie wroźnika, fryzu i archiwolty piaskowcem nieornamentowanym. Przyjęta została droga pośrednia — a mianowicie rekonstrukcja orna-

<sup>9</sup> Por. protokół z posiedzenia Poznańskiej Rady Ochrony Dóbr Kulturalnych z dn. 25 VI 1964 — Archiwum Konserwatora Zabytków m. Poznania.

<sup>10</sup> Metodę konserwacji opracowuje Pracownia Kamieniarska PKZ-Warszawa, która też wykonuje konserwację zabytkowej kamieniarki pałacu.

mentu „w stanie niedopracowanym“. Kamieniarz nie wykonał zbyt ściśle tego zalecenia i brakujące partie ornamentu wypracowane są z niewiele mniejszą dokładnością niż oryginał. Dla niewprawnego oka o wiele pewniejszym znakiem rozpoznawczym będzie data wykonania i gmerk kamieniarza, wyrzyte na każdej z nowych części portalu.

\*

W chwili ukończenia tego artykułu (w listopadzie 1964) roboty budowlane przy pałacu są w zasadzie zakończone. Zabytek znajduje się w przededniu rozpoczęcia przy nim prac tynkarskich. Konserwacja kamieniarki nastąpi w ciągu r. 1965. Koncepcja kolorystyczna fasad i wnętrza jest w opracowaniu. Z końcem r. 1965 Muzeum Archeologiczne otworzy niewątpliwie

swe podwoje, a społeczeństwu zostanie udostępniony jeden z ciekawszych zabytków architektury staromiejskiej Poznania.

O ile pozwoliły na to przedstawione we wstępie założenia projektu, odbudowa „pałacu Górków“ splotła się harmonijnie z konserwacją jego istniejących elementów zabytkowych. Wydaje się wszelako, że założenia te pozostają dyskusyjne, skoro w ich wyniku gmach, którego cały tytuł do miana zabytku leży w wartościach rozplanowania pałacu z XVI w. otrzymał fasady prowincjonalnego, barokowego klasztoru. Zagadnienie to jednak przenosi nas na pole szerszej dyskusji konserwatorskiej, do jakiej niniejszy artykuł nie rości sobie pretensji.

mgr Teresa Jakimowicz  
Poznań, Muzeum Narodowe

## LA RESTAURATION DU PALAIS DES GÓRKA À POZNAŃ

Le palais des Górka est la seule à Poznań, maison seigneuriale érigée dans le style Renaissance. Au cours du XVI<sup>e</sup> siècle, il appartient à la famille Górka au blason Łódzia de la haute noblesse et les plus hauts dignitaires de la Grande Pologne. Vers l'année 1540, Andrzej Górka, staroste général et palatin entreprend la reconstruction des maisons gothiques qui lui appartiennent le long de la rue Wodna pour les relier, en un seul palais. Les détails de ce remaniement ne sont pas connus. Mais, en conséquence l'on voit naître le nouveau programme architectonique d'un palais pourvu d'une cour intérieure entourée d'arcades. Le palais des Górka à Poznań a joué un rôle important en tant que centre de la Réforme dont les membres de la famille étaient de puissants protecteurs.

En 1605, il devient la propriété des bénédictines de Chełmno, ordre qui possède depuis peu un couvent affilié à Poznań. Pendant les années 1605—1613 le corps de l'ancien palais est remanié en chapelle et bâtiments conventuels. Au cours des XVII<sup>e</sup> et XVIII<sup>e</sup> siècles deux maisons adjacentes lui sont adjointes et il en résulte, vers le milieu du XVIII<sup>e</sup> siècle, un agrandissement de la chapelle et du couvent. Lorsqu'après la cassation du couvent survenue en 1828, l'édifice est octroyé à la fondation scolaire de Louise Radziwiłł, le remaniement qui suivit efface toute trace du style précédent. Le changement de l'édifice en immeuble de location, à la fin du XIX<sup>e</sup> siècle, consomme la perte définitive de ses valeurs historiques. Du palais il n'est resté que le portail datant de 1548 et un fragment de colonne dans l'ancienne cour. Les activités de la dernière guerre mondiale en 1945 réduisirent le palais en ruines.

Le monument historique méritait une reconstruction ne fut-ce que pour sa valeur historique locale. En outre, au cours des recherches architectoniques et archéologiques entreprises sur l'initiative du Conservateur Général de la Ville, après l'évacuation du gravat, grâce aux études historiques on a découvert sur le terrain dégagé divers vestiges rehaussant la valeur historique du bâtiment. On a également pu constater la distribution du terrain en lots à l'époque gothique ainsi que, dans une certaine mesure, la disposition des maisons sur la base desquelles fut en son temps érigé le palais. Le tracé originnaire du palais (XVI<sup>e</sup> s.) fut presque entièrement mis à jour ainsi que sa disposition. Les six colonnes sculptées provenant de la Renaissance et dévoilées au cours

des travaux constituent une découverte précieuse. Elles soutiennent les arcades de la cour, qui constitue, comme il est bon de le souligner, l'unique cour à arcades connue dans l'architecture du XVI<sup>e</sup> siècle à Poznań. D'autres vestiges de moindre importance provenant du décor sculpté Renaissance ont été retrouvés dans les ruines de l'ancien palais. Mais un élément de premier ordre manqua à sa reconstruction: les résultats des investigations n'apportèrent aucune lumière en ce qui concerne l'aspect de ses façades. Seules sont connues les façades baroques du couvent des bénédictines après son agrandissement (moitié du XVIII<sup>e</sup> siècle), ceci d'après le dessin de Jules Minutoli (1833). Deux versions de la restauration du palais furent donc envisagées. Notamment celle de conserver le programme Renaissance de l'ordonnance spatiale du rez-de-chaussée et du premier étage en y joignant une façade simple d'architecture moderne. La seconde solution, adoptée entre autres pour la place du Vieux Marché de Poznań, consistait à suivre les principes de conservation des premières années d'après-guerre et de reconstruire les façades selon la documentation antérieure aux travaux de remaniement du XIX<sup>e</sup> siècle, autrement dit, de reconstruire le couvent des bénédictines en conservant bien entendu, les éléments de la Renaissance. On a choisi cette seconde alternative.

Le compromis exigé en ce cas par les nécessités de la conservation de l'ordonnance et des vestiges de l'architecture du XVI<sup>e</sup> siècle et par la reconstruction des façades d'ensemble du XVIII<sup>e</sup> siècle et son affectation à un but utile, d'autre part, a été obtenu au prix d'une unification de l'ancien palais et des maisons qui lui furent jointes par l'ordre des bénédictines. Ceci concerne tant l'aspect de l'ensemble que les intérieurs. Mais malgré cela et pour autant que l'a permis le programme initial, la reconstruction de cet édifice reste en harmonie avec la conservation des éléments authentiques et historiques (surtout en ce qui concerne la cour intérieure). Toutefois, il semble discutable que la reconstruction des façades ait adopté les lignes baroques seyant à un modeste couvent provincial pour un monument dont la valeur historique principale consistait en sa disposition originnaire de palais résidentiel du XVI<sup>e</sup> siècle.

Actuellement, la reconstruction du palais des Górka touche à sa fin. Le bâtiment a été affecté au service du Musée Archéologique de Poznań.